

Sygn : VII K 491/48

458
166

W y r o k

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 31.sierpnia 1948 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie w Wydziale VII Karnym w składzie następującym :

Przewodniczący : S.O.Kądziela M.

Ławnicy : L.Kozłowski, J.Tomaszczyk

Protokółant : apl.St.Kwiatkowska

w obecności Prokuratora S.O. St.Koniuszewskiego rozpoznawszy w dniu 31.sierpnia 1948 r, sprawę

Franza P a r g n e r a

urodz. 6.VIII 1921 r, w Kutterschitz , syna Karla i Józefiny z d. Dünnebier , przynależności państwowej i narodowości niemieckiej ,

oskarżonego o to, że :

I. w czasie od września 1939 do maja 1945 r. na obszarze Rzeszy niemieckiej i na okupowanych ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej należąc do sztafet ochronnych / Schutzstaffeln SS/ ostatnio w stopniu SS. Oberscharführera , uznanych przez narodowo socjalistyczne władze państwa niemieckiego , oraz pełniąc w czasie od czerwca 1943 do września 1943 r. i od maja 1944 do stycznia 1945 r. funkcje podoficera administracyjnego w Instytucie Higieny SS i Policji w Rajsku , wchodzącym w skład obozu concen-

tracyjnego w Oświęcimiu brał udział w organizacji przestępczej, która drogą masowych morderstw, głodowego wyniszczania, niewolniczej pracy, terroru, grabieży mienia, poniżania i prześladowania ludności cywilnej krajów okupowanych, oraz jeńców wojennych miała na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości,

II. w czasie bliżej nieustalonym w okresie od czerwca 1943 do września 1943 r i od maja 1944 do stycznia 1945 r. idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, pełniąc funkcje bliżej podane w pkt. I. na terenie Instytutu Higieny w Rajsku:

a/ w sierpniu 1943 wraz z SS-manami Johanem Zabelem, Franzem Fugere, Fest Weberem i dr. Bruno Weberem brał udział w rozstrzeliwaniu 5-ciu więźniów o nieustalonych dotąd nazwiskach.

b/ znęcał się moralnie i fizycznie nad więźniami przez poniewieranie ich godności osobistej, nieludzkie bicie, kopanie stosowanie szykanujących i wyczerpujących siłę więźniów ćwiczeń sportowych jak "żabki" człoganie, przysiady i tp. oraz szczucie psem, przy czym spośród licznych więźniów pobił dotkliwie między innymi Leona Wimberga, Trudę Klein, Horsta Hechta i Niceta Włodarskiego, to jest o czyny stanowiące przestępstwa z art. 4 § 1, 2, pkt. a/ i § 3 pkt. b/, z art. 1 ust. 1 oraz z art. 2 dekretu z dnia 31.8 1944 r, w brzmieniu obwieszczenia Min.Sprawiedl. z dnia 11.12 1946 / Dz.U.R.P.Nr. 69 poz. 377/

o r z e k ł :

Uznaje winnym Karla Franza Pargnera popełnienia czynów objętych ustępami I, II, lit, b/ powyższego aktu oskarżenia.

Czyny pod I. wymienione stanowią zbrodnię z art. 4 § 1, § 2 pkt. a/ i § 3 pkt. b/ zaś czyn pod II lit. b/ wymieniony, stanowi zbrodnię z art. 2 dekretu z dnia 31.8 1944 w brzmieniu obwieszcze-

157
162

nia Min. Spraw. z dnia 11.12 1946 / Dz.U,R.P.Nr. 69 poz. 377/
i za czyny wymienione w pkt. I. na zasadzie art. 4 § 1 cyto-
wanego dekretu skazuje oskar. Karla Franza Pargnera na karę
więzienia przez lat 5 / pięć/ utratę praw publicznych i oby-
watelskich praw honorowych na przeciąg lat 5 / pięć/ i konfiska-
tę całego mienia zaś za czyn pod pkt. II lit. b/ wymieniony
skazuje oskarżonego Karla Franza Pargnera na zasadzie art.2
cyt. dekretu na karę więzienia przez lat 12 / dwanaście / utra-
tę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na prze-
ciąg lat 10 / dziesięć/ oraz konfiskatę całego mienia,

Na zasadzie art. 31 k.k. Sąd wymierza oskarżonemu Karlowi
Franzowi Pargnerowi za czyny wymienione w pkt. I , II b/ karę
łącną 15 / piętnastu / lat więzienia z zaliczeniem na poczet
tej kary okresu tymczasowego aresztowania od dnia 14.X 1947 r,
do dnia 31.VIII 1948 r. utratę praw publicznych i obywatelskich
praw honorowych na lat 10/ dziesięć/ i konfiskatę całego mie-
nia.

Od kosztów postępowania i opłat sądowych Sąd zwalnia oskar.
Karla Franza Pargnera , które poniesie Skarb Państwa.

Z reszty oskarżenia , a w szczególności objętego ust.II
lit. a/ Sąd uniewinnia oskarżonego Karla Franza Pargnera a kosz-
tami postępowania związanymi z tą częścią oskarżenia obciąża
skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e .

I.Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych
w toku przewodu sądowego a w szczególności zeznań świadków
Mieczysława Kieży , dr. Jana Reimana , dr. Jana Fabickiego,
Franciszka Niceta Włodarskiego , dr. Pauli Meisel , inż Wincen-
tego Wojtana , Abrahama Tregiera , oraz wyjaśnień oskarżonego
Karla Franza Pargnera , Sąd ustalił , że osk. Karl Franz Pargner

już w 1938 r, zgłosi się ochotniczo do Allgemeine SS a następnie 23.X. 1939 r, do Waffen SS w której to organizacji uzyskał w 1944 r, wysoki stopień podoficerski Oberscharführera. W związku ze zgłoszeniem się do Waffen SS oskar. Karl Franz Pargner od 23.X. 1939 do kwietnia 1940 r. przechodził wyszkolenie wojskowe w II SS Artillerie Ersatzabteilung w Berlinie. Od kwietnia 1940 r, do stycznia 1942 r, był przydzielony do SS Division das Reich jako Verpflegungsunterführer i zajmował się dostarczaniem aprowizacji dla Oddziałów SS walczących na frontach we Francji, Belgii, Holandii i w Z.S.R.R.. Od stycznia 1942 do maja 1942 r, oskarżony miał urlop z powodu choroby i przebywał w tymże czasie w szpitalu w Dreźnie. Od maja 1942 r, do sierpnia 1942 r, odbywał oskarżony kurs dla podoficerów rachunkowych w SS Artillerieschule koło Berlina, następnie pełnił funkcje podoficera rachunkowego w SS Truppenwirtschaft w Lüneburg i SS Führungshauptamt w Berlinie poczym skierowano go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Od czerwca 1943 do września 1943 i do maja 1944 r, do stycznia 1945 r, oskarżony był zatrudniony w charakterze podoficera administracyjnego w SS Instytucie Higieny w Rajsku.

Instytut Higieny znajdował się początkowo w centralnym obozie w Oświęcimiu a na wiosnę 1943 r został przeniesiony do Rajska. Zadaniem tegoż Instytutu było przeprowadzanie eksperymentalnych doświadczeń z bakteriami dla celów armii niemieckiej. W laboratorium byli zatrudnieni więźniowie dostarczeni z obozu w Oświęcimiu odległego o 3 km. od Rajska.

Oskarżony Karl Franz Pargner prowadził w Instytucie Higieny dział rachunkowości zakupów i aprowizacji.

Organizacyjnie Instytut Higieny w Rajsku należał do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Szef Instytutu dr Bruno

Weber podlegał komendantowi obozu oświęcimskiego a także wszyscy SS-mani tam zatrudnieni dyscyplinarnie podlegali władzom obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Organizacja Allgemeine SS i Waffen SS do których należał oskarżony są organizacjami przestępczymi, stanowią one bowiem komórki ogólnej organizacji Schutzstaffeln, która wyrokiem Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze i przepisem art. 4 § 3 pkt. b/ dekretu z dnia 31.8 1944 r, w brzmieniu obw. Min. Spraw. z dnia 11.12. 1946 r, / Dz.U.R.P.Nr. 69 poz. 377 / uznana została za organizację przestępczą, gdyż członkowie SS stanowiąc załogi obozów koncentracyjnych dopuszczali się na terenie tych obozów przestępstw wojennych oraz przestępstw przeciwko ludzkości.

Pogląd ten podzielał również Najwyższy Trybunał Narodowy w swoim wyroku z dnia 22.grudnia 1947 r, Sygn Nr I N. 5/47 w sprawie byłej załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, uznając całą załogę obozu oświęcimskiego za przestępczą.

Instytut Higieny w Rajsku pod względem organizacyjnym i ustosunkowania się SS-manów do pracujących tam więźniów niczym nie różnił się od obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Teren Instytutu podobnie jak obóz w Oświęcimiu był otoczony drutami i budkami strażniczymi. Oskarżony jako członek SS ideologicznie związany z tą organizacją i jej celami przestępczymi zdawał sobie sprawę, iż nieludzkie obchodzenie się z pracującymi więźniami zmierza do zupełnej ich eksterminacji.

Gdy zatem stwierdzonym zostało, iż oskarżony Karl Franz Pargner dobrowolnie wstąpił do Allgemeine SS a następnie do Waffen SS oraz, że w tym charakterze pełnił obowiązki służbowe w Instytucie Higieny w Rajsku, Sąd uznał oskarżonego

Karla Franza Pargnera winnym popełnienia czynów opisanych w pkt. I sentencji niniejszego wyroku a stanowiących zbrodnię z art. 4 § 1, § 2 pkt. a/ i § 3 pkt. b/.

II b/. Oskarżony Karl Franz Pargner pełniąc w Instytucie Higieny w Rejsku jedną z najwyższych funkcji podoficerskich, funkcję podoficera płatniczego "Zahlmeistra" często stykał się z pracującymi tam więźniami. Brał on również udział w przeprowadzaniu kontroli czystości podczas której z celową złośliwością wyszukiwał różne powody aby później stosować represje wobec więźniów. I tak np. za znalezienie w czasie kontroli pyłku w obiektywie mikroskopu za zauważenie na przewodach elektrycznych opadającego ze ścian tynku za stwierdzenie, że maszyna do pisania nie była należycie przykryta pokrowcem oskarżony bił więźniów po twarzy wyzywał obelżymi słowami jak "przeklęte Polaki" "Puffdame" itp. oraz skazywał ich na karne ćwiczenia. Ćwiczenia te tzw. "sport" polegał na skakaniu żabką na przestrzeni kilkuset metrów, na biegach za jadącym na rowerze oskarżonym, na trzymaniu przez dłuższy czas w wyciągniętych do góry rękach ciężkich przedmiotów na czołganiu po zwirowanej ścieżce, skutkiem czego więźniowie kaleczyli sobie ręce i nogi i na innych wyczerpujących więźniów ćwiczeniach. Ćwiczenia te prowadził oskarżony z własnej inicjatywy, znajdując w nich jakieś sadystyczne zadowolenie. Przy stosowaniu karnych ćwiczeń oskarżony nie zwracał zupełnie uwagi na stan zdrowia i wiek więźniów. Ćwiczenia karne trwały 30 minut a nawet dłużej, aż do zupełnego zmęczenia i wyczerpania więźniów.

Oskarżony Karl Franz Pargner szczuł także psy obozowe na więźniów, które skutkiem tego rzucały się na więźniów i gryzły ich.

Oskarżony przyznał się do samowolnego przeprowadzania

wyżej opisanych ćwiczeń karnych , tłumacząc się, iż czynił to dlatego , aby ustrzec więźniów przed surowszymi jeszcze karami , jakie ich mogły spotkać za nieprzestrzeganie przepisów obozowych.

Oskarżony Karl Franz Pargner robił na więźniach wrażenie nieobliczalnego histeryka . Do więźniów odnosił się ostro, traktował ich zgóry wytwarzając krzykiem i zawsze podniesionym głosem atmosferę niepokoju i lęku.

Przedstawiał on typ człowieka o niskich instyktach , fanatycznego wyznawcę nazizmu chciwego władzy , nielubianego przez więźniów i swych kolegów.

W świetle powyższych ustaleń stwierdziwszy, iż oskarżony Karl Franz Pargner w niehumaniczny sposób znęcał się fizycznie i moralnie nad więźniami pracującymi w Instytucie Higieny , Sąd uznał oskarżonego winnym popełnienia czynu wyżej opisanego wyczerpującego znamiona zbrodni z art. 2 dekr. z dnia 31.8 1944 r, w brzmieniu obwieszczenia Min.Spraw. z dnia 11.12 1946 r / Dz.U.R.P. Nr. 69 poz. 377/.

Uznając oskar. Karla Franza Pargnera winnym popełnienia czynów opisanych w pkt. I i II b/ sentencji niniejszego wyroku, Sąd wymierzył mu karę ~~surowszą~~ stosowną do przewinienia , skazując oskarżonego za czyn ad I na karę więzienia przez lat 5 / pięć/ za czyn ad II b/ na karę więzienia przez lat 12 / dwanaście , oraz po myśli art. 7 cytowanego dekretu na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz przepadek całego mienia.

Na zasadzie art. 31 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 15 lat więzienia , utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 10 lat, oraz konfiskatę całego mienia,

zaliczając po myśli art. 58 k.k. na poczet tej kary, okres tymczasowego aresztowania od dnia 14.X. 1947 roku do dnia 31. sierpnia 1948 r.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę z jednej strony jako okoliczność obciążającą dobrowolne zgłoszenie się oskarżonego do Allgemeine SS i Waffen SS oraz samowolne sadystryczne znęcanie się oskarżonego nad więźniami, jako okoliczność łagodzącą młody wiek oskarżonego i przyznanie się do winy.

II a/ Przewód sądowy nie wykazał aby oskarżony Karl Franz Pargner brał udział w czynie opisanym w pkt. II a/ sentencji niniejszego wyroku a stanowiącego zbrodnię z art. 1 wspomnianego wyżej dekretu.

Na podstawie zeznań świadka Mieczysława Kiety ustalono następujący stan faktyczny. W sierpniu 1943 r, przechodziło do pracy koło Instytutu Higieny w Rajsku 5 ludzi z jakiegoś obcego komanda. Ludzie ci szli pod słońcą 2 strażników. W jakiś czas później jeden ze strażników powrócił na teren Instytutu a za chwilę SS-mani Fugger, Weber i Wesweber uzbrojeni w broń maszynową wyjechali na motorze z przyczepką w kierunku, gdzie szło wspomniane komando. Jak wynika z zeznań świadka Mieczysława Kiety, który podsłuchał rozmowę między Westweberem a Kaffenayerem ludzie ci zostali rozstrzelani przez Webera, Fuggera i Westwebera. Nazwiska oskarżonego w związku z tym wypadkiem nie wspominał. Ciała zabitych zostały krytycznego dnia wieczorem przewiezione na teren Instytutu i wyłożone na płytach metalowych przy bramie wejściowej. Odmiennym zeznaniom co do tego faktu złożonym przez świadka Abrahama Tregiera Sąd nie dał wiary z uwagi na sprzeczność ich z zeznaniami świadka Mieczysława Kiety i dr Jana Reimana tym więcej, że świadek Abraham Tregier

160
1970

bezpośrednio przed Sądem orzekającym nie był i Sąd nie miał
możności bezpośredniego skontrolowania jego zeznań.

Biorąc pod uwagę , iż na motorze z przyczepką może się
zmieścić tylko troje ludzi , oraz opierając się na zeznaniach
świadka Mieczysława Kiety , który z całą stanowczością stwierdził
iż z wyjeżdżającymi na motorze SS-manami oskarżonego nie widział,
co również zostało potwierdzone zeznaniami świadka dr. Jana
Reimana , Sąd przyjął , iż oskarżony nie brał udziału w roz-
strzelaniu owych 5 więźniów i dla braku dostatecznych dowodów
winy, oskarżonego z tej części oskarżenia uniewinnił.

Orzeczenie o kosztach odnośnie części wyroku skazującego
opiera się na przepisie art. 598 , zaś odnośnie części wyroku
uniewinniającego na przepisie art. 581 kpk.

Handwritten scribble

Prokurator
Jan 10 1948

160
Handwritten notes and signatures
1948